

(671)

Nro.

85.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 14go Kwietnia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 17. Marca.

Direktoryat następującą wydał odezwę do mieszkańców Wendeyskich, i innych Departamentów zaburzonych wojną wewnętrzną: „Wydaycie Komendantom armii Republikań: wszystkich dowódców wojny wewnętrzney, wszystkich krwi ludzki pragnących tygryłów, którzy

rzy usiłują jeszcze raz zamienić nieszczęśliwe wasze okolice w okropne poboio-wiska, albo przymuscie ich do opuszczenia tej ziemi, na której mieszkanie. Niechay po tym każdy odda broń swoją, a nowa, i łagodna Konstytucya rozpocznie porządnie wojskowym, który teraz w waszych Departamentach nieodbycie jest potrzebny łagodne i spokojne swe panowanie. Uorganizowana Milicya zabezpieczy was na przyszłość od hultajstwa i rabowników, iacy się pospolicie w woynach domowych mnożyć zwykli. Tym sposobem zwolna wprowadzony Rząd Républickański do całej Wende, zabezpieczy wam spokojność i powrócicie do prac zwyczajnych. Powtarzamy wam, iż Direktoryat niczego więcej sobie nie życzy, jak uyrzec was szczęśliwemi, i oświadcza uroczyście, iż dotrzyma wślystkiego co przyrzeka. „

Czynią tu wiele zakładów, że we 3. miesiącach ukończy się zupełnie woyna przy Renie. Twierdzą nawet, że przeszły minister woenny *Bournonville* między innemi, za pokojem na zakład stawiał znaczną summę pieniędzy.

Głoszą, że Jenerał *Pichegru* dla tego się udał do swego domu w *France Com-*

Comte, aby sprzedał resztę szczipłego swego majątku, dla zaspokoienia długów zaciągnionych przy armii nie na siebie, lecz na sztab i podkomendnych swoich. Ten Jenerał daleki od zbytku i przepychów, żyje dotąd z skromnością partykularnego człowieka, i pogarda iego tym wszystkim co się nazywa powierzchowną okazałością i samoisławem, może służyć za wzór nayscnotliwszym Republikanom. Dodają, że Jenerał *Pichegru* stale jest przeciwny planóm, podług których wojska Francuskie wdzierać się mają na prawe brzegi Renu.

Przedwczora Hiszpan *Marchena*, który po 5. Października, z Jenerałem *Miranda* wskazany został na wygnanie, wysledzony w Paryżu, wzięty został do więzienia. Jego kolega temuż samemu losowi ma podpaść.

Jenerał Republikański *Henry*, który w wielu zdarzeniach wyszczegulniał się przeciw Szuanóm, podpadł teraz nie szczęśliwemu losowi. Dnia 5. t. m. eskortował on w kilkadziesiąt ludzi od *Angers* ku *Segre* mieszkańców zbiegłych przed okrucieństwem Szuanów. W drodze napadniony od 1,200. tych rozbójników,
bro-

bronił się mężnie dość długo, ale nareszcie przymuszony był cofnąć się do *Andigne*, gdzie odebrał śmiertelny postrzał. Podkommendni na widok uchodzącej krwi, chcieli go uprowadzić na koniu, na co on zezwolić nie chcąc, kommanderował z obojętności garstkę swych ludzi do tego momentu, póki niepadł ofiarą dzikiej wściekłości Rebellizantów, którzy ciała trupów nawet Republikańskich, rozruszeni okrucieństwem, rąbali w sztuki; brzemiennych 7. kobiet z pod eskorty Republikańdów, równie także posiekali barbarzyńcy. Posiłki Republikańdów za późno nadspieszyły, i Szuanie wcześniej uniknęli sprawiedliwej zemsty.

Sławny *Puisaye*, kommandant niegdyś walecznych Royalistów na *Quiberonie*, o którym fałszywie nie dawno głoszono, iakoby poległ w bitwie przy *Guer*, żył dotąd i dowodził bandem Royalistów; ale napadniony i ścigany przez godzin 3. od Republikańdów, prawdziwie utracił teraz swe życie. Obok niego znalezione na poboiowiisku kilka dam, które miał przy sobie, Adiutanta, 15. znaczniejszych adherentów i 2. Xięży. Przy *Puisaye*

Saye znaleziono list pisany do ministrów Angielskich z prozbą o wsparcie pieniędzmi, amunicyą i t. d.

Podług najświeższych doniesień z *Angers* Jenerał *Travaux* śledzi dotąd w nayskrytszych zakątkach *Charetta*. Mnożość patrolów Republikańskich uwiłaiących się po wszystkich okolicach, przymusiła go do tułania się po lasach w liczbie 6. lub 7. ludzi. Bojąc się *Charette* zdrady wieśniaków, zawsze nocuje w lasach pod gołém niebem, i każe z bliskoległych wsi zabierać dla siebie pościel. Szefowie Royalistów *Dejarry*, *Brunet* i *Uslane*, z wątpiwszy już o dobrych skutkach wojny Wendeyskiej, podali się dobrowolnie Republikańóm. Jenerał *Hoché* odesłał ich do *Fontenay le Comte*. Woyska Republikańskie na moment ieden Szuanów niezostawuią w spokoyności, Dnia 4. t. m. wypłynęły z *Rochefort* 3. fregatty z 2. Korwetami do wyspy *Francuskiej* w Indyach Wschodnich.

Jenerał *Key*, przedtym mnich, komendant dotychczasny w *Rennes*, mianowany teraz został kommandantem wysp *Indyi Zachodnich*, dokąd niezwłocznie ma się udać.

W Fran-

W *Franche Comte* 12. młodzieży, chcąc uniknąć Rekwizycyi, odciął sobie palec drugi u prawey ręki. Jeden z tych z bólu, zraniwszy się znacznie, nie mógł wykonać projektu, i pokazując ranę swey żonie, skarżył się, że go ta niewolnia od służby woyskowej. Zona chcąc go zaspokoić porwała co żywo nóż, i z naywiększą obojętnością oderznęła mu palec. Na ukaranie tego wybiegu wniesiono, aby wzmiankowanych ludzi wzięto do wozów woiennych.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 18. Marca.

Pan *Calonne* emigrant Francuski w piśmie iednem obszernie czyni uwagi nad stanem dzisieyszym potencji Europeyskich. Radzi on mocno rządowi naszemu, aby się nie mieřzał do interesów Francyi, gdyż uporem nic z tym krajem wskórać nie można. Większa część Francuzów, podług iego zdania, jest za monarchią okryśloną, i czas sam wprowadzi rząd podobny do Rzplitey Francuskiej.

Ogro-

Ogromny okręt liniowy od 110. armat, płynąc do Indyi Zachodnich, uderzony przez burze miotanym okrętem, na którym się znajdowało 300. ludzi, skołatany mocno, powrócił teraz do *Portsmouth*, Tamten okręt rozbił się natychmiast, i z 300, ludzi ledwie uratowano 130.

Głoszą, że Dwór Hiszpański pozwoliwszy ucha naszemu ministrowi, łagodniey się już ma dla Anglii.

Przy *Gvadeloupie* 4. statki przewozowe z wojskiem Francuskim wpadły w ręce nasze.

Z *Bresti l'Orient* mieli Francuzi wyprowadzić kilka liniowych okrętów i fregatt przy statkach przewozowych do Indyi Zachodnich.

W piérwszym porcie stoi przeszło 200. okrętów zabranych Anglikom. Eskadra nasza przy brzegach Bretanii zabrała kilka statków Francuskich i Szwedzkich, które płynęły z materyałama okrętowemi do *Brest*. Mimo to uszło pilności Eskard naszych przeszło 60. okrętów, które zawinęły do wyż rzeczonoego portu.

Od Dworu Wiedeńskiego miał tu przybydź Xiążę iakiś, który często konferuje z ministrami.

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 6. Kwietnia.

Dnia wczorajzego Arcy - Xiążę *Karol* wyjechał ztąd do armii nad Ren.

Cesarz Jmość mianował Jenerała *Artyleryi Hrabiego Alvincy*, naywyższym kommandantem woysk *Austryackich w Galicyi*.

Podług listów z *Rzymu*, Król *Neapolitański* miał prosić *Papieża* o pozwolenie, aby przez kray iego przemaszerować mogło 10,000. woyska posiłkowego do armii skojarzonych w *Lombardyi*.

Do krajów *Pruskich* za *Renem* *Francuzi* posłali znaczne korpus *Exekucyine*, końcem przyspieszenia sładki w pożyczce nałożoney. Każdy żołnierz *exekucyinego*, prócz iedzenia i picia, bierze 30. *graycarów* na dzień. *Twierdzą*, że *Francuzi* na nowo przyrzekli *Królowi Pruskiemu* szanować linię *Demarkacyjną*.
